

ks. Henryk Sławiński¹

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Duszpasterska opieka i głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem

Wśród wielu obrazów Kościoła stosowanych w dokumentach II Soboru Watykańskiego, którego pięćdziesiątą rocznicę obchodzimy, jak na przykład Lud Boży, sakrament, Mistyczne Ciało Chrystusa, jest też obraz Kościoła-Matki². Po raz pierwszy występuje on w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, 14. Jest w nim zawarte przypomnienie, że uprzywilejowany stan dziecięctwa Bożego i przynależności do Kościoła jest łaską Chrystusa. Obok przypomnienia jest tam też przestroga, że zbawienia nie osiągną, a nawet surowiej będą sądzeni ci, którzy „z łaską tą nie współdziałają myślą, słowem i uczynkiem”. Osoby zaś pragnące – za sprawą Ducha Świętego – wcielenia do Kościoła „już dzięki temu pragnieniu są z nim w łączności, toteż

¹ Henryk Sławiński – prezbiter diecezji wrocławskiej, doktor habilitowany, homileta i pedagog, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Wykładowca homiletyki w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Misjonarzy św. Rodziny. Redaktor naczelny czasopisma teologicznego „Polonia Sacra”; sekretarz Stowarzyszenia Homiletów Polskich, członek stowarzyszenia „Arbeitsgemeinschaft für Homiletik”, członek Komisji Języka Religijnego PAN, członek Polskiego Towarzystwa Teologicznego, członek Senackiej Komisji ds. Kontaktów z Zagranicą. Autor kilku książek, wielu artykułów naukowych i publicystycznych, recenzji oraz homilii i kazań. Mieszka w Krakowie.

² II Sobór Watykański, konst. *Lumen gentium* [dalej: KK], 14–15, 42.

Matka-Kościół już jak na swoich rozciąga na nich swą miłość i troskę”³. A jaki jest stosunek Kościoła-Matki do swoich członków – rodziców, którzy oczekują dziecka z miłością, cieszą się nadzieją na spotkanie z nim, pragną je ochrzcić, ale nie mogą zrealizować swego pragnienia wskutek śmierci dziecka przed urodzeniem? Historia zagadnienia pokazuje ogromną – na szczęście pozytywną – ewolucję, którą w skrócie omówimy poniżej. Po niej zaprezentujemy współczesne nauczanie Kościoła na temat dzieci zmarłych przed urodzeniem, umożliwiające głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem, a na końcu omówimy jedynie wybrane – ze względu na ograniczoność miejsca – aspekty duszpasterskiej opieki Kościoła nad rodzicami dzieci zmarłych przed urodzeniem⁴.

1. Krótka historia problemu głoszenia Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem i opieki nad nimi

W okresie masowego napływu ludzi do Kościoła na przełomie IV i V wieku podjęto refleksję nad losem ludzi, którzy umarli w stanie grzechu pierwotnego. Świadomość, że chrzest gładzi zarówno grzech pierwotny, jak i wszystkie grzechy uczynkowe przed nim popełnione, skłaniała wielu potencjalnych chrześcijan do odkładania przyjęcia chrztu na łożu śmierci. Zdarzało się, że śmierć zarówno osób dorosłych, jak i dzieci następowała przed przyjęciem chrztu. O ile zaniedbanie dorosłych było ewidentne, o tyle w przypadku dzieci nie można mówić o ich winie – nie miały szansy przyjęcia chrztu. W trakcie teologicznych debat z pelagianami św. Augustyn (354–430) wypracował stanowisko na temat losu dzieci zmarłych bez chrztu, a jego

³ II Sobór Watykański, KK 14.

⁴ W ostatnim czasie ukazało się kilka pozycji podejmujących aspekty filozoficzne, teologiczne, psychologiczne i prawne dotyczące dzieci zmarłych bez chrztu. Koniecznie trzeba wymienić wśród nich: J. J. Pawłowicz, *Zbawienie dzieci nienarodzonych. Świadomość współczesnego Kościoła, „Homo Dei”* (2011) 1, s. 57–65; M. Ficoń, *Od piekła do nadziei zbawienia. Rozwój kwestii zbawienia dzieci zmarłych bez chrztu świętego w teologii katolickiej i jej egzystencjalna doniosłość*, Kraków 2012; *Pogrzeb dziecka poronionego. Od bólu po stracie do nadziei życia*, red. J. Dziedzic, P. Guzdek, Kraków 2013. Najobszerniejszym zaś teologicznym opracowaniem na temat dzieci zmarłych bez chrztu jest dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu* (19.01.2007), tłum. J. Królikowski, Poznań 2008.

autorytet teologiczny sprawił, że jego opinia przyjęła się dość powszechnie w Kościele. Pelagianie przeceniali naturę ludzką, a niedoceniali łaski: twierdzili, że ludzka natura w momencie przyjścia na świat nie jest skażona. W opozycji do nich Augustyn głosił naukę o powszechności grzechu pierwotnego: jest nim obciążony każdy człowiek. Konsekwencją zaś grzechu pierwotnego jest śmierć wieczna, a jedyną drogą ratunku dla człowieka jest łaska Chrystusa przekazywana w sakramencie chrztu.

Zdaniem Augustyna los dzieci zmarłych bez chrztu jest podobny do losu dorosłych umierających w grzechu: doznają potępienia (*poena damni*) wraz z karami cielesnymi⁵. Wprawdzie teolog z Hippony uznawał, że kary dzieci są najłżejsze (*in damnatione omnium levissima futuros*)⁶, niemniej jednak ich losem miało być wieczne potępienie. Augustyn argumentował, że dzieci zmarłe bez chrztu „nie ponoszą odpowiedzialności, ale nie ma niesprawiedliwości w ich potępieniu, ponieważ wszyscy należą do «tej samej masy», masy skazanej na potępienie. Bóg nie czyni żadnej niesprawiedliwości tym, którzy nie są wybrani, ponieważ wszyscy zasługują na piekło”⁷.

Jego stanowisko wpłynęło na kształt najstarszego orzeczenia kościelnego na temat wiecznego losu dzieci nieochrzczonych, którym jest trzeci kanon synodu w Kartaginie z roku 318, a także na późniejszą myśl teologiczną⁸. Synod podkreślił konieczność chrztu do zbawienia i wykluczył istnienie

⁵ *De anima et eius origine* I, 11 (*Patrologia latina*, I-CCXXI, ed. J. P. Migne, Paris 1844–1855, 2. wyd. 1878–1890 [dalej: PL]: 44, 493; Epistola 166, 25: PL 33, 725; M. Machinek, *Miejsce pośrednie? O wiecznym losie dzieci zmarłych bez chrztu*, [w:] *Pogrzeb dziecka poronionego. Od bólu po stracie do nadziei życia*, red. J. Dziedzic, P. Guzdek, Kraków 2013, s. 62.

⁶ *Contra Julianum, haeresis pelagianae defensorem*, V, 44: PL 44, 809; zob. św. Augustyn, *Przeciw Julianowi*, tłum. W. Eborowicz, Warszawa 1977, t. 2, s. 125; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 63.

⁷ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia...*, 18; por. Augustyn, *Contra duas Epistulas Pelagianorum*, 2, 7, 13: *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, 60, 474.

⁸ Synod w Kartaginie (418) w art. 3 *De peccato originali* mówi, że dzieci zmarłe bez Chrztu przynależą do Szatana („quis catholicus dubitet participem forte diaboli cum, qui coheres esse non meruit Christi?” (*Enchiridion symbolorum, definitinum et declarationum de rebus fidei et morum*, hg. H. Denzinger, Freiburg 1997 (CD-ROM for Windows and Macintosh- ISBN 3-451-31503-3) [dalej: DS] 224). Kanon ten jednak wykroczył poza kontekst i temat obrad, mający na celu dowodzenie prymatu łaski wobec ludzkiej woli. Dlatego nie został zatwierdzony przez papieża Zozyma w *Epistula tractoria*. Papież zatwierdził jedynie kanon 3 *De gratis* (DS 225), mówiący o konieczności łaski wspomagającej dla ustrzeżenia się od nowych grzechów. „Większość uchwał synodu z 418 roku ulegała zbytnio wpływom przesadnego rygoryzmu św. Augustyna, dlatego by-

stanu pośredniego (*status medius*) między niebem a piekłem. Taki wieczny stan dla dzieci zmarłych bez chrztu przyjmowali pelagianie⁹.

Inny ogromnie wpływowy teolog należący do kolejnej epoki historycznej – średniowiecza, św. Tomasz z Akwinu (1225–1274), złączył stanowisko św. Augustyna, ale nie zmienił go co do istoty. Tomasz uznał, że kara za grzech pierworodny polega na braku oglądania Boga (*poena damni*) i należy odróżnić ją od kary cielesnej (*poena sensus*) za grzech uczynkowy¹⁰. Dzieci zmarłe bez chrztu miałyby przebywać wiecznie w „otchłani dzieci” (*limbus puerorum*), czyli w stanie, w którym byłyby złączone z Bogiem miłością naturalną i doznawałyby naturalnej szczęśliwości, wolnej od bólu, a więc i bez świadomości braku celu nadprzyrodzonego – udziału w boskiej naturze.

Tomasz lokował *limbus puerorum* na obrzeżach piekła, a nie, jak chcieli pelagianie – w niebie. Według Tomasza w piekle są cztery sfery: piekło wiecznie potępionych (*infernus damnatorum*), czyściec (*purgatorium*), otchłań ojców – ludzi sprawiedliwych z czasów przed Chrystusem (*limbus patrum*) oraz otchłań dzieci (*limbus puerorum*)¹¹. Tomasz uwzględniał także możliwość zbawienia dzieci nieochrzczonych na drodze męczeństwa, czyli „chrztu krwi”, a nawet – w wyjątkowych przypadkach – sakramentalnej posługi aniołów, dzięki której skutek chrztu, czyli uzyskanie łaski, może stać się udziałem ludzi¹².

Nową myśl wprowadził kardynał Tomasz Kajetan (1469–1534), uznając możliwość zbawienia dzieci przez wiarę i pragnienie chrztu jego chrześcijańskich rodziców (*votum baptismi*)¹³. Jednak Katechizm rzymski opracowany po Soborze Trydenckim (1545–1563) nie przyjął jego opinii. Uznał natomiast, że dzieci zmarłe bez chrztu skazane są na wieczny smutek i odłączenie¹⁴.

wała odrzucana przez niektóre synody na Zachodzie, a ponadto tych uchwał nie przyjmowały Kościoły Wschodnie” – Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu* (20.03.2002), 8, www.poronienie.pl/warto-wiedziec/aspkt-duchowy/pytania-o-dzieci-nieochrzczone/opinia-teologiczna/ (15.09.2014).

⁹ DS 224.

¹⁰ Thomas Aquinas, *Commentarius super librum sententiarum. Comm. in lib. III, dist. 33, q. 2 a. 2.*

¹¹ Thomas Aquinas, *Commentarius super librum sententiarum. Comm. in lib. III, dist. 2, q. 2 a. 1.*

¹² Thomas Aquinas, *STh. Suppl.* q. 69, a. 7; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 63–64.

¹³ Por. M. Ficoń, *Od piekła do nadziei zbawienia...*, dz. cyt., s. 177–179.

¹⁴ *Catechismus Romanus*, II, 31; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 64.

Jakie są pastoralne konsekwencje takiego stanowiska teologicznego? Otóż przed II Soborem Watykańskim II nie było w Kościele katolickim obrzędu pogrzebowego dla dzieci nieochrzczonych. Były one grzebane w niepoświęconej ziemi. Owszem, nie było też obrzędu pogrzebowego dla zmarłych dzieci ochrzczonych, ale w ich przypadku celebrowano mszę świętą o aniołach i zapewniano im chrześcijański pochówek. W związku z tym ludzie szukali pocieszenia i ratunku dla swoich dzieci w zabobonnych obrzędach obcych chrześcijańskiej obrzędowości liturgicznej.

Z okresu średniowiecza znane są praktyki wynikające z irracjonalnego i zabobonnego strachu przed małym nieboszczykiem, polegające na przytwierdzeniu kołkiem do podłoża ciał małych nieochrzczonych dzieci, by nie powracały jako upiory¹⁵. Inną konsekwencją duszpasterską rozpowszechnionej wówczas opinii teologicznej na temat losu dzieci nieochrzczonych były pseudochrzty i chrzty w monsturalnej formie – *in utero*. Pierwsze polegały na zabobonnych zachowaniach: dokonywano na przykład pseudochrztów na brzuchu kobiety brzemiennej albo po śmierci dziecka (*post mortem*), albo też przeprowadzano obrzędy pseudouzdrowienia, by ochrzcić rzekomo wskrzeszone na chwilę dziecko. Innym nadużyciem było udzielaniem chrztu w łonie matki (*in utero*) za pomocą rurki lub strzykawki dziecka zagrożonemu śmiercią. Praktyki chrztu w takiej formie były omawiane jako możliwość jeszcze tuż po II Soborze Watykańskim. Pozytywnym wyrazem takiego myślenia było uznanie możliwości chrztu ludzkich embrionów i płodów¹⁶.

Innym problemem pastoralnym był brak pociechy dla rodziców przeżywających żałobę po stracie dziecka ze strony kaznodziejów. Ich zadaniem jest zawsze głoszenie Dobrej Nowiny. Przy ówczesnych opiniach teologicznych zamiast mówić o wiecznym oddaleniu nieochrzczonych dzieci od Boga, lepiej było milczeć. Duszpasterze pozostawiali w głębokim smutku rodziców, którym odebrano nadzieję na możliwość spotkania z dziećmi, które pokochali i których pragnęli, ale śmierć nie pozwoliła się z nimi spot-

¹⁵ Por. M. Ficoń, *Los dzieci zmarłych bez chrztu - nieznaną historią i współczesne pytania*, „Polonia Sacra” 32 (2013) 1, s. 123.

¹⁶ Por. M. Ficoń, *Los dzieci zmarłych bez chrztu - nieznaną historią i współczesne pytania*, dz. cyt., s. 124–126.

kać. Teolodzy i duszpasterze utwierdzali ich w przekonaniu o niemożliwości takiego spotkania nawet po śmierci.

2. Współczesna podstawa teologiczna opieki duszpasterskiej nad rodzicami dzieci zmarłych przed urodzeniem

II Sobór Watykański ożywił nadzieję wierzących na wieczne zbawienie dzieci zmarłych bez chrztu. Stwierdził bowiem: „Skoro bowiem za wszystkich umarł Chrystus i skoro ostateczne powołanie człowieka jest rzeczywiście jedno, mianowicie boskie, to musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiaruje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w tej paschalnej tajemnicy”¹⁷. Z wypowiedzi tej wynika więc, że wszyscy ludzie powołani są do życia w Bogu, a nie w nieokreślonej otchłani.

W 1980 roku Kongregacja Nauki Wiary opublikowała instrukcję *Pastoralis actio* na temat chrztu dzieci. Stwierdza ona, że Kościołowi nie jest znana inna droga do życia wiecznego poza chrztem, co nie znaczy, że jej nie ma. Kościół więc nie pozostaje obojętny na los dzieci zmarłych bez chrztu – poleca je Bożemu miłosierdziu¹⁸. Instrukcja mówi ponadto o obrzędzie pogrzebu dziecka nieochrzczonego. Zgodnie z zasadą *lex orandi – lex credendi* istnieje zgodność między dogmatyczną nauką Kościoła i jej przeżywaniem w liturgii. Liturgia jest bowiem celebracją misterium, w które Kościół wierzy. Innymi słowy, celebrowanie liturgiczne jest oficjalną praktyką wiary Kościoła, a między wiarą a jej praktycznym, oficjalnym wyrazem musi być zachowana spójność.

Katechizm Kościoła katolickiego z 1992 roku jako wyraz Magisterium Kościoła po II Soborze Watykańskim zawiera trzy fragmenty na omawiany tu temat. Pierwszym jest stwierdzenie, że Bóg może udzielić ludziom łaski poza sakramentalną ekonomią zbawienia: „Bóg związał zbawienie z sakramentem chrztu, ale sam nie jest związany swoimi sakramentami”¹⁹. Drugim fragmentem jest bezpośrednia wypowiedź na temat dzieci zmarłych bez chrztu: „Kościół może tylko polecać je miłosierdziu Bożemu, jak czyni to podczas przeznaczonego

¹⁷ II Sobór Watykański, konst. *Gaudium et spes*, 22.

¹⁸ DS, 4671; Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Pastoralis actio*, 13.

¹⁹ *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994 [dalej: KKK], 1257.

dla nich obrzędu pogrzebu. Istotnie, wielkie miłosierdzie Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni, i miłość Jezusa do dzieci, która kazała Mu powiedzieć: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im» (Mk 10, 14), pozwalają nam mieć nadzieję, że istnieje jakaś droga zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu²⁰. W *Katechizmie* została dosłownie powtórzona wypowiedź z instrukcji *Pastoralis actio* o nadziei na pozasakramentalną drogę zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu²¹. Trzeci fragment *Katechizmu* stwierdza z kolei, że „życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się «stwórczego działania Boga» i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu”. *Katechizm* nawiązuje tym samym do nauczania II Soboru Watykańskiego i do instrukcji Kongregacji Nauki Wiary o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania *Donum vitae*²², stwierdzając, że jest tylko jeden cel ostateczny człowieka – życie wieczne w Bogu, a nie otchłań.

Niezwykle cenna dla pastoralnej praktyki Kościoła jest wypowiedź Jana Pawła II w encyklice *Evangelium vitae* z 1995 roku. Papież kładzie nacisk na nienaruszalną wartość życia człowieka od poczęcia, a zarazem ukazuje osobom odpowiedzialnym za zbrodnię aborcji drogę wyjścia z zaistniałej sytuacji przez pokutę i żal, i pojednanie z zamordowanym dzieckiem, które, jak podpowiada nadzieja, żyje w Bogu. Godna odnotowania jest zmiana, jaka zaszła w tekście encykliki między jej pierwszą wersją a tekstem oficjalnym, zamieszczonym w „Acta Apostolicae Sedis”. W pierwotnej wersji Jan Paweł II zachęcał kobiety po doświadczeniu aborcji: „Odkryjecie, że nic jeszcze nie jest stracone, i będziecie mogły poprosić o przebaczenie także swoje dziecko: ono teraz żyje w Bogu”. Natomiast w ostatecznej, oficjalnej wersji zdanie to zostało usunięte, a zamiast niego wprowadzono modyfikację w następującym brzmieniu: „Temu samemu Ojcu i Jego miłosierdziu możecie też z nadzieją zawierzyć wasze dziecko”²³. Tak więc zamiast wyrażać przekonanie, że dzieci zmarłe wskutek aborcji „żyją w Bogu”, zmodyfikowany

²⁰ KKK 1261.

²¹ Por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 70.

²² KKK 2258; Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Donum vitae*, Wstęp, 5.

²³ Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 99; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, s. dz. cyt., 60–61. Ciekawe, że korekta została zaznaczona i zachowana w internetowej wersji encykliki na stronie www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/evangelium_4.html#m30

nr 99 encykliki *Evangelium vitae* powraca w swym brzmieniu do wypowiedzi z *Katechizmu Kościoła katolickiego*²⁴.

W ramach omawianego zagadnienia znaczące są wypowiedzi wybitnych teologów niemieckich z ostatniego ćwierćwiecza. W latach dziewięćdziesiątych biskup Regensburga Gerhard Ludwig Müller, obecny prefekt Kongregacji Nauki Wiary, stwierdził, że nauka o „otchłani dzieci” jest po II Soborze Watykańskim nie do utrzymania²⁵. Również kardynał Joseph Ratzinger uważał, że „Bóg ma dość mocy, by przyciągnąć do siebie również tych, którzy nie mogli przyjąć sakramentów”²⁶. Bóg może udzielać łaski poza sakramentami, zatem konieczność chrztu nie jest absolutna. Istnieje więc uzasadniona nadzieja, że Bóg – bez sakramentalnego pośrednictwa Kościoła – może podarować łaskę zbawienia dzieciom zmarłym bez chrztu.

Emerytowany teolog niemiecki Anton Ziegenaus uważa, że dzieci zmarłe bez chrztu są wolne od nienawiści wobec Boga, zatem ich wieczny stan musi być inny niż piekło. Choć jego zdaniem refleksje o losie dzieci zmarłych bez chrztu zawsze były hipotezami, to jednak brak pewności w tej kwestii cechuje nadzieję²⁷. Ma ona wiele podstaw: także i tę, że pragnienie chrztu zawarte jest w wierze Kościoła, którą wyraża modlitwa o zbawienie wszystkich ludzi, jak to wyraziła Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski w swojej opinii z 20 marca 2002 roku²⁸.

W ostatnim czasie dokładną analizę nauczania Kościoła na temat losu dzieci zmarłych bez chrztu przeprowadziła Międzynarodowa Komisja

(15.09.2014) wraz z asteryskiem odsyłającym do stron watykańskich, na których obie wersje się znajdują:

1. pierwotna wersja numeru 99 niniejszej encykliki, zgodna z wydaniem typicznym: www.vatican.va/edocs/POL0014/_P2R.HTM,
2. poprawiona wersja: www.vatican.va/holy_father/john_paul_ii/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae_pl.html.

²⁴ Por. KKK 1261; M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 70.

²⁵ G. L. Müller, *Katholische Dogmatik*, Freiburg im Breisgau 1995, s. 135; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 68.

²⁶ *Bóg i świat. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2001, s. 370; por. M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 68.

²⁷ Por. A. Ziegenaus, *Katholische Dogmatik*, t. 7, Aachen 2003, s. 220–221; M. Machinek, *Miejsce pośrednie?...*, dz. cyt., s. 66.

²⁸ Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu*, dz. cyt., *Wniosek*.

Teologiczna – wyniki opublikowano 19 stycznia 2007 roku. Według tego dokumentu, zatytułowanego *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu*, „trzeba wyraźnie przyznać, że Kościół nie ma wiedzy pewnej o zbawieniu dzieci zmarłych bez chrztu. Zna i celebrytuje chwałę świętych młodzianków, ale ogólnie rzecz biorąc, los nieochrzczonych dzieci nie został nam objawiony, a Kościół naucza i ocenia tylko w odniesieniu do tego, co zostało mu objawione”²⁹. Bardziej adekwatne byłoby tu stwierdzenie owej komisji, że do tej pory Kościół nie odkrył w objawieniu danych, które pozwalają powiedzieć coś więcej w omawianej kwestii.

Wspomniany dokument *Nadzieja zbawienia dla dzieci...* przypomina, że do osiągnięcia zbawienia droga sakramentalna nie jest absolutnie konieczna, ale absolutnie konieczne jest uznanie, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem ludzi i jedynym pośrednikiem między Bogiem i ludźmi. On jest określany jako Przasakrament³⁰.

Najnowsze nauczanie Kościoła jest przeniknięte nadzieją i wolne od ostatecznych rozstrzygnięć. Pozostawia więc miejsce dla dalszych dociekań teologicznych. Argumentami zaś, które pozwalają mieć nadzieję w kwestii zbawienia dzieci zmarłych bez chrztu, są: – powszechna zbawcza wola Boga; – miłość Jezusa do dzieci; – śmierć Chrystusa za wszystkich; – nieograniczone miłosierdzie Boga.

2.1. Powszechna zbawcza wola Boga

Wraz ze św. Pawłem Kościół naucza, że Bóg pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni (por. 1 Tm 2, 4)³¹. Bóg zna każdego człowieka po imieniu, o czym świadczą słowa skierowane do proroka Jeremiasza: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię” (Jr 1, 5). Można je odnieść do każdego poczętego dziecka. Od poczęcia bowiem zaczyna się ludzkie życie i od tego momentu człowiek jest osobą, znaną Bogu. Prawdę tę wyrażają obrzędy liturgii pogrzebu dziecka nieochrzczonego. Kościół przypomina wówczas, że Bóg od początku zna i kocha swoje stwo-

²⁹ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia...*, 79.

³⁰ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia...*, 82.

³¹ Por. KKK 1261.

zenie oraz z serdecznym współczuciem modli się za rodziców i z nimi, polecając dziecko miłosierdziu Chrystusa, który umarł za wszystkich³². Ujmując zagadnienie od strony negatywnej, znakomicie uzasadniła swe optymistyczne stanowisko Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski: „Przede wszystkim o losie zbawczym dziecka nieochrzczonego – od embrionu po stan świadomości – nie może decydować zabójca lub ktoś inny walczący z Bogiem. Godziłoby to w koncepcję Boga i Jego Opatrzności. Nikt nie może zabić ciała drugiego człowieka, by wtrącić jego duszę do piekła, czy do otchłani (*limbus*): «Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą» (Mt 10, 28)”³³.

2.2. Miłość Jezusa do dzieci

Pan Jezus powiedział uczniom: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże” (Mk 10, 14). Słowa te dotyczyły nie tylko dzieci, które były wtedy obecne, ale też wszystkich innych dzieci: i to od chwili ich poczęcia. Warto przy tym zauważyć, że „Kościoły wschodnie zachowują żywą świadomość jedności wtajemniczenia chrześcijańskiego, udzielając Komunii Świętej wszystkim nowo ochrzczoneym i bierzmowanym, nawet małym dzieciom, w nawiązaniu do słów Chrystusa: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im» (Mk 10, 14)”³⁴. Jasne jest, że niemowlęta nie mogą same przyjść do Jezusa. Nie mają one też świadomości, że chleb eucharystyczny to Ciało Chrystusa, a jednak Kościół udziela im Komunii Świętej. Można więc żywić nadzieję, że i dzieciom nienarodzonym Chrystus może udzielić łaski zbawienia poza sakramentalną drogą zbawienia.

2.3. Śmierć Chrystusa za wszystkich

Jezus Chrystus poniósł śmierć na krzyżu dla zbawienia wszystkich ludzi. Poza Nim, jedynym Panem i Zbawicielem, nie ma zbawienia, ponieważ nie

³² Święta Kongregacja dla Sakramentów i Kultu Bożego, *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1977 [dalej: OP], 141b.

³³ Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu*, dz. cyt., 8.

³⁴ KKK 1244.

dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym mogliby otrzymać zbawienie (por. Dz 4, 12). Uznawanie możliwości „zbawczego działania Boga poza obrębem jedyne go pośrednictwa Chrystusa”³⁵ sprzeciwia się wierze katolickiej. Tylko Chrystus jest jedynym pośrednikiem i źródłem zbawienia.

Dokonane przez Niego zbawienie jest dostępne dla ludzi w Kościele, który jest konieczny do zbawienia³⁶. On, jak stwierdziła soborowa konstytucja *Lumen gentium*, jest „powszechnym sakramentem zbawienia” (por. KK 1; 48). Również dokument *Dominus Jesus* przypomniał, że Kościół jest „narzędziem zbawienia całej ludzkości (por. Dz 17, 30–31)”³⁷ i „w planie Bożym ma nieodzowny związek ze zbawieniem każdego człowieka”³⁸. Tak więc również zbawienie dzieci zmarłych przed chrztem jest eklezjalne, czyli ma związek z Kościołem, bo gdzie jest Chrystus – Głowa Kościoła, tam też jest Jego Mistyczne Ciało – Kościół.

Chrystus z miłości do wszystkich ludzi umarł na krzyżu. Wysławiamy Go, że jest „Zwycięzcą śmierci, piekła i Szatana”. Jakież byłoby to zwycięstwo nad śmiercią, które pozostawiałoby część ludzi, bez ich własnej woli, poza możliwością udziału w tym zwycięstwie? Kościół wierzy i naucza, że miłość jest silniejsza niż śmierć. Miłość uwalnia od śmierci – od śmierci wiecznej.

2.4. Nieograniczone miłosierdzie Boga

Kościół wierzy tak, jak się modli, a w modlitwach liturgicznych podczas obrzędu pogrzebu, dominuje odwoływanie się do Bożego miłosierdzia i Bożej dobroci, a nie samej tylko sprawiedliwości³⁹. Sprawiedliwość polega na oddawaniu każdemu tego, co mu się należy⁴⁰. Miłosierdzie natomiast jest wyrazem wszechmocy Bożej, polegającym na dobrowolnym odpuszczeniu ludziom grzechów⁴¹. Miłosierdzie Boże jest bezgraniczne⁴²:

³⁵ Kongregacja Nauki Wiary, dekl. *Dominus Iesus*, 14.

³⁶ Por. Kongregacja Nauki Wiary, dekl. *Dominus Iesus*, 20.

³⁷ Kongregacja Nauki Wiary, dekl. *Dominus Iesus*, 22.

³⁸ Por. Kongregacja Nauki Wiary, dekl. *Dominus Iesus*, 20–21.

³⁹ Por. H. Waldenfels, *Chrystus a religie*, przekł. B. Drąg, Kraków 2004, s. 67–68.

⁴⁰ Por. KKK 1807.

⁴¹ Por. KKK 270.

⁴² Por. KKK 270; 1864.

„Pan jest dobry dla wszystkich i Jego miłosierdzie ogarnia wszystkie Jego dzieła (Ps 145, 9)”⁴³. Ono nie wyklucza sprawiedliwości, ale ją udoskonala. Miłosierdzie jest największym przymiotem Stwórcy⁴⁴. Żywimy nadzieję, że także dzieci zmarłe bez chrztu doświadczają go względem siebie. Według *Katechizmu* „Kościół może tylko polecać je miłosierdziu Bożemu, jak czyni to podczas przeznaczonego dla nich obrzędu pogrzebu. Istotnie, wielkie miłosierdzie Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni (por. 1 Tm 2, 4), i miłość Jezusa do dzieci, która kazała Mu powiedzieć: «Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im» (Mk 10, 14), pozwalają nam mieć nadzieję, że istnieje jakaś droga zbawienia dla dzieci zmarłych bez chrztu”⁴⁵.

3. Możliwość głoszenia Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem i duszpasterskiej opieki Kościoła nad nimi

To nowe podejście ma ogromne skutki pastoralne. Dzięki pozytywnemu stanowisku Kościoła w kwestii losu dzieci zmarłych przed urodzeniem możliwe stało się głoszenie Dobrej Nowiny ich rodzicom i towarzyszenie im ze strony duszpasterzy w chrześcijańskich obrzędach pogrzebu: pomagają one zakończyć pewien etap życia i rozpocząć nowy. Obrzędy kultyczne odprawiane w istotnych sytuacjach życiowych, czyli rytuały przejścia (fr. *rites de passage*), umożliwiają orientację życiową i dlatego istnieją we wszystkich kulturach⁴⁶. Sprawowanie rytuałów pogrzebu dzieci zmarłych przed urodzeniem służy wzmocnieniu doświadczenia, że dziecko, choć urodzone jako martwe, prawdziwie zaistniało⁴⁷. Niezwykle wymowna jest wypowiedź

⁴³ KKK 295.

⁴⁴ Św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, Kraków 1983, 180, s. 92.

⁴⁵ KKK 1261.

⁴⁶ Por. H. Lothrop, *Gute Hoffnung – jähres Ende. Fehlgeburt, Totgeburt Und Verluste in der frühen Lebenszeit. Begleitung und neue Hoffnung für Eltern*, München 200814, s. 102.

⁴⁷ „Anderen Menschen mag es näher liegen, ein eigenes Ritual zu entwickeln, um zu bekräftigen, dass ihr Kind, auch wenn es jetzt tot ist, «wirklich» ist” – H. Lothrop, *Gute Hoffnung – jähres Ende*, dz. cyt., s. 90.

rabina Roberta H. Loewy'ego⁴⁸, według którego odmowa odprawienia nabożeństwa w związku z pogrzebem dziecka zmarłego przed urodzeniem stanowi dla rodziców przesłanie, że ich dziecko nie miało żadnego znaczenia, nie było prawdziwą osobą.

Kościół zrozumiał, że duszpasterskim obowiązkiem osób duchownych jest pocieszanie przeżywających żałobę przez sprawowanie odpowiednich obrzędów, dlatego Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku – w odróżnieniu od kodeksu z 1917 roku, który odmawiał pogrzebu kościelnego i pochówku w poświęconej ziemi osobom zmarłym bez chrztu⁴⁹ – umożliwia odprawienie pogrzebu i pochówek chrześcijański dzieci zmarłych przed urodzeniem. „Ordynariusz miejsca może zezwolić na pogrzeb kościelny dzieci, których rodzice mieli zamiar je ochrzcić, a jednak zmarły przed chrztem”⁵⁰.

Również biskupi polscy wypowiedzieli się na temat konieczności duszpasterskiej troski o dzieci zmarłe przed urodzeniem i ich rodziców. Episkopat Polski w liście pasterskim na Niedzielę Świętej Rodziny (Jasna Góra 2008) zatytułowanym *Otoczmy troską życie człowieka* stwierdził na temat takich rodziców, że ich „niezbywalnym prawem jest pożegnać, opłakiwać i pochować to dziecko. To są światowe standardy. Dziecko należy do rodziny! Rodzina ma prawo do pomocy duszpasterzy w zorganizowaniu godnego pochówku, a także życzliwego przyjęcia jej prośby o wydanie ciała dziecka przez odpowiednie władze szpitalne”⁵¹.

Mszał rzymski opracowany po II Soborze Watykańskim, dający wyraz nowej świadomości Kościoła, „zawiera teraz Mszę pogrzebową dla dzieci, które umierają bez chrztu, a w *Ordo exsequiarum* znajdują się specjalne modlitwy dla takiego przypadku. Mimo że w obydwu przypadkach ton modlitwy jest wyraźnie naznaczony wielką ostrożnością, to dzisiaj faktycznie Kościół

⁴⁸ Cyt. za: H. Lothrop, *Gute Hoffnung – jähes Ende*, dz. cyt., s. 279. Tekst pochodzi z „Journal of Reformed Judaism”, Frühjahr 1988.

⁴⁹ Pius X, *Codex Iuris Canonici* (1917), Romae 1917, kan. 1239, §1.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983); Kodeks prawa kanonicznego, Poznań 1983, kan. 1183, §2; kan. 1184.

⁵¹ Episkopat Polski, *List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny 28 grudnia 2008. Otoczmy troską życie człowieka* (Jasna Góra, 27.11.2008).

wyraża liturgicznie nadzieję miłosierdzia Bożego, którego miłującej trosce zostaje powierzone dziecko”⁵².

Można na pogrzebie dziecka zmarłego bez chrztu proklamować zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Fakt, że zwycięstwo to ogarnia wszystkich ludzi, stanowi źródło nadziei dla nieochrzczonych dzieci zmarłych przed narodzeniem. Dodatkowo akcentowanie największego przymiotu Stwórcy, to jest Jego miłosierdzia, pozwala nieść serdeczne pocieszenie rodzinie zmarłego dziecka i złagodzić jej ból⁵³.

Bóg stanowi podstawę wszelkiego istnienia. „Po stworzeniu Bóg nie pozostawia stworzenia samemu sobie. Nie tylko daje mu byt i istnienie, ale w każdej chwili podtrzymuje je w istnieniu, pozwala mu działać i prowadzi je do jego celu. Uznanie tej pełnej zależności od Stwórcy jest źródłem mądrości i wolności, radości i ufności: «Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia, niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś, bo gdybyś miał coś w nienawiści, byłbyś tego nie uczynił. Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał? Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał? Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!» (Mdr 11, 24–26)”⁵⁴. Nie trzeba więc obawiać się, że mówienie o „życiu w Bogu” dzieci zmarłych bez chrztu mogłoby stanowić usprawiedliwienie lub nawet zachętę do aborcji z cyniczną interpretacją, że w ten sposób zapewnia się im zbawienie. Tak argumentowali swoje działania niektórzy oprawcy i mordercy chrześcijan, sztydząc, że ułatwiają im drogę do nieba. Los ofiar ludzkiej przemocy to jedna kwestia, postawa ich oprawców – to druga. Nadzieja na szczęśliwą przyszłość ofiar w żadnej mierze nie usprawiedliwia żadnego niemoralnego działania ze strony oprawców. Należy jednak pamiętać, że jakkolwiek wiele czynników daje poważne teologiczne i liturgiczne powody do nadziei na zbawienie dzieci zmarłych bez chrztu oraz ich radość z wizji uszczęśliwiającej, to „chodzi tu o powody nadziei w modlitwie, a nie o elementy pewności”⁵⁵.

⁵² Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia...*, 100.

⁵³ Por. OP 25.

⁵⁴ KKK 301.

⁵⁵ Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia...*, 103.

Podsumowanie

Myśl teologiczna jest zawsze podstawą praktyki duszpasterskiej Kościoła. Faktem jest jednak i to, że myśl teologiczna rozwija się pod wpływem zmysłu wiary ludu Bożego (łac. *sensus fidelium*) a także pod wpływem coraz lepszego rozumienia objawienia Bożego i liturgicznej praktyki Kościoła, zgodnie z zasadą *lex orandi, lex credendi*. Pozytywny rozwój katolickiej myśli teologicznej w ostatnich latach wpłynął na zdecydowane zmiany w duszpasterstwie. Możliwe jest teraz wielorakie towarzyszenie duszpasterzy rodzicom zmarłym bez chrztu i proklamowanie im miłosierdzia Bożego, nadziei zbawienia w Chrystusie, a także umożliwianie doświadczenia, że Kościół jest Matką zatroskaną o wszystkie swoje dzieci, zwłaszcza te, które przeżywają żalobę po stracie dziecka zmarłego bez chrztu.

Summary

The pastoral care and the preaching of the Good News of Jesus Christ to the parents of the infants who died without baptism

The article describes the changes in the pastoral care of the Church based on the change in Catholic Theological Opinions concerning the fate of infants who died without being baptized. It was just impossible to preach the Good News of salvation in Jesus Christ in the time in which the prevailing opinion about the fate of infants who died without being baptized saw them in hell or at least away from God's presence. The Second Vatican Council gave decisive impulses to the theological opinion which now tends to spread the deep hope about the mysterious plan of God who, in a way known only to Him, might save unbaptized infants. The main reason for that hope are: the will of God who wants to save all the people, the love of Jesus for children proved in the Gospel, the salvific death of Jesus for every human person and the unlimited mercy of God. In addition the changes in the Canon Law and in the liturgy based on the teaching of the Second Vatican Council now allow the burial of unbaptized infants and the celebration of the rite of Christian funeral as well as the Holy Mass. All those arguments allow the preachers of the Word of God to deliver the Good News to the parents bereaved by the death of their unbaptized child.

Keywords: the pastoral care, unbaptized children, the Good News for the unbaptized, preaching

Duszpasterska opieka i głoszenie Dobrej Nowiny Chrystusa rodzicom dzieci zmarłych przed urodzeniem

Artykuł opisuje zmiany w duszpasterstwie Kościoła uwarunkowane zmianami w zakresie opinii teologów katolickich na temat losu dzieci, które zmarły bez chrztu. W okresie, w którym dominujące opinie o losie dzieci zmarłych bez chrztu mówiły o piekle lub przynajmniej pozbawieniu uszczęśliwiającej wizji Boga, niemożliwe było głoszenie Dobrej Nowiny o zbawieniu w Jezusie Chrystusie. II Sobór Watykański dał decydujące impulsy do zmiany opinii teologicznej w omawianej kwestii. Obecnie teologowie katolicy podkreślają nadzieję na zbawienie dzieci, które zmarły bez chrztu. Podstawą tej nadziei są: powszechna zbawcza wola Boga, miłość Jezusa do dzieci, śmierć Chrystusa za wszystkich, nieograniczone miłosierdzie Boga, który w sposób znany tylko sobie może podarować zbawienie dzieciom zmarłym bez chrztu. Inspirowane przez II Sobór Watykański zmiany w prawodawstwie kościelnym oraz obrzędy liturgiczne odnowione na podstawie nauczania soborowego pozwalają aktualnie pochować nieochrzczone niemowlęta i celebrować obrzęd chrześcijańskiego pogrzebu przewidziany dla nich, a także odprawić mszę świętą specjalnie przygotowaną na taką okazję. Wszystkie te argumenty pozwalają głosicielom słowa Bożego zwiastować Dobrą Nowinę rodzicom oplakującym utratę dziecka, które zmarło bez chrztu.

Słowa kluczowe: duszpasterstwo rodziców nieochrzczonych dzieci, dzieci nieochrzczone, Dobra Nowina dla nieochrzczonych, przepowiadanie

Bibliografia

- Bóg i świat. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tłum. G. Sowiński, Kraków 2001.
- Enchiridion symbolorum, definitinum et declarationum de rebus fidei et morum*, hg. H. Denzinger, Freiburg 1997 (CD-ROM for Windows and Macintosh- ISBN 3-451-31503-3).
- Episkopat Polski, List pasterski na Niedzielę Świętej Rodziny 28 grudnia 2008: *Otoczmy troską życie człowieka* (Jasna Góra, 27.11.2008).
- Ficoń M., *Los dzieci zmarłych bez chrztu – nieznaną historią i współczesne pytania*, „Polonia Sacra” 32 (2013) 1, s. 111–133.
- Ficoń M., *Od piekła do nadziei zbawienia. Rozwój kwestii zbawienia dzieci zmarłych bez chrztu świętego w teologii katolickiej i jej egzystencjalna doniosłość*, Kraków 2012.
- II Sobór Watykański, Konstytucja *Lumen gentium*.
- II Sobór Watykański, Konstytucja *Gaudium et spes*.
- Jan Paweł II, Kodeks prawa kanonicznego, Poznań 1983.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*.
- Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994.
- Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Donum vitae*.
- Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Pastoralis actio*.
- Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Dominus Iesus*.
- Lothrop H., *Gute Hoffnung – jähres Ende. Fehlgeburt, Totgeburt Und Verluste in der frühen Lebenszeit. Begleitung und neue Hoffnung für Eltern*, München 2008¹⁴.
- Machinek M., *Miejsce pośrednie? O wiecznym losie dzieci zmarłych bez chrztu*, [w:] *Pogrzeb dziecka poronionego. Od bólu po stracie do nadziei życia*, red. J. Dziedzic, P. Guzdek, Kraków 2013, s. 59–72.
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Nadzieja zbawienia dla dzieci, które umierają bez chrztu* (19.01.2007), tłum. J. Królikowski, Poznań 2008.
- Müller G. L., *Katholische Dogmatik*, Freiburg im Breisgau 1995.
- Pawłowicz J. J., *Zbawienie dzieci nienarodzonych. Świadomość współczesnego Kościoła*, „Homo Dei” (2011) 1, s. 57–65.
- Pius X, *Codex Iuris Canonici*, Romae 1917.
- Pogrzeb dziecka poronionego. Od bólu po stracie do nadziei życia*, red. J. Dziedzic, P. Guzdek, Kraków 2013.
- Rada Naukowa Komisji Episkopatu Polski, *Opinia teologiczna o losie dzieci zmarłych bez chrztu* (20.03.2002), 8, www.poronienie.pl/warto-wiedziec/aspect-duchowy/pytania-o-dzieci-nieochrzczone/opinia-teologiczna/ (15.09.2014).
- Św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, Kraków 1983.
- Święta Kongregacja dla Sakramentów i Kultu Bożego, *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1977.
- Waldenfels H., *Chrystus a religie*, przekł. B. Drąg, Kraków 2004.
- Ziegenaus A., *Katholische Dogmatik*, t. 7, Aachen 2003.